

WĄTPLIWE REWELACJE

Naziści, to bezsporne, intensywnie pracowali nad skonstruowaniem dyskoidalnych obiektów. Nie sposób już jednak uwierzyć, że, skryci gdzieś pod ziemią, do dziś urządzają sobie nimi powietrzne wycieczki.

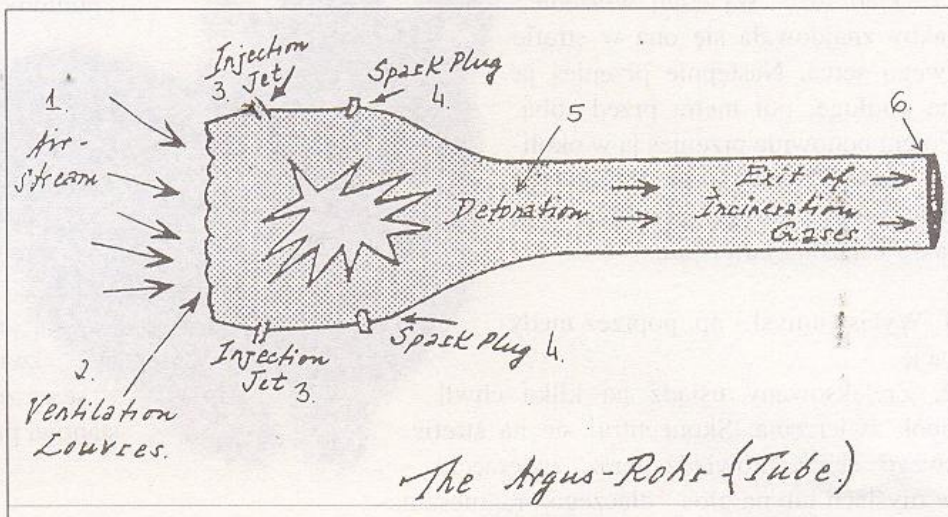
Od redakcji: Przypomnijmy, że przed miesiącem wydrukowaliśmy publikację amerykańskiego badacza, dr. Franka Strangesa, opartą na jego książce „Nazi UFO. Secrets and Bases Exposed”, w której usiłuje on przekonać czytelników, że świat naszpikowany jest tajnymi, podziemnymi bazami obiektów UFO wyprodukowanych przez... nazistów. Miałyby one znajdować się nie tylko na Antarktydzie czy w Brazylii, lecz nawet... we Włoszech (sic!). W efekcie fakty, zwłaszcza dotyczące badań prowadzonych w III Rzeszy nad dyskoidalnymi pojazdami, są w książce Strangesa przemieszane ze zwykłymi zmyśleniami lub historiami zgoła niewiarygodnymi, mimo ich pozornie faktycznego rodowodu.

Ze Strangesem oraz jego wywodami podejmują w tym numerze polemikę Wiktoria Z. Baranowicz i Robert K. Leśniakiewicz. Aby jednak w pełni zrozumieć, o czym mówimy, absolutnie konieczne jest zapoznanie się z artykułem F. Strangesa wydrukowanym w poprzednim numerze.

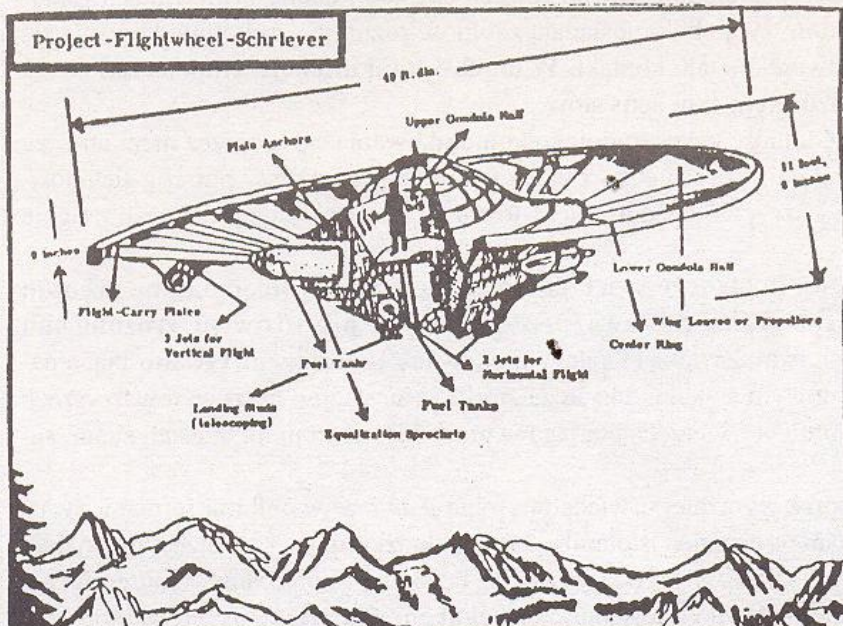
Historia tajnych broni III Rzeszy nie ma w naszym kraju zbyt bogatej literatury. Poza pracami Michała Wojewódzkiego i opracowaniami Wojskowego Instytutu Historycznego, a także widowiskami telewizyjnymi Bogusława Wołoszańskiego, Dariusza Baliszewskiego i Macieja Zakrockiego z cyklu Encyklopedia II wojny światowej, Sensacje XX wieku i Rewizja nadzwyczajna, niewiele można się dowiedzieć na te tematy. A szkoda, bowiem niewiedza w jakiegokolwiek dziedzinie stwarza okazję do ujawniania się różnego rodzaju łowców sensacji czy poszukiwaczy tajemnic, które dawno tajemnicami już być przestały.

Niestety - co z przykrością musimy skonstatować - dr Frank Stranges miękko wpasował się w tę właśnie kategorię autorów. Jest on być może dobrym ufologiem, natomiast bardzo kiepskim historykiem. Wynika to być może z faktu, iż z perspektywy Ameryki Północnej wiele naszych, europejskich spraw, wydaje się być niezrozumiałych lub zgoła niedorzecznych. Dlatego opracowanie dr. Strangesa poświęcone tajnym bazom UFO, mogłoby być nazistowskim hitem w USA czy Kanadzie, w Polsce natomiast - i w Europie - jest nie do przyjęcia. Ocena taka wynika m.in. z ustaleń do jakich doszliśmy w ramach grupy badawczej GB JORDNOL S.A., a także międzynarodowego dochodzenia w sprawie V-7, prowadzonego przy udziale dr. Miloša Jesenskýego ze Słowacji oraz Alfredo Lissoniego z Włoch. Wyniki tych prac zostały zawarte w opracowaniu V-7: najgroźniejsza broń Hitlera.

Co mamy do zarzucenia dr. Frankowi Strangesowi? Przede wszystkim nie liczenie się z faktami historycznymi i realiami geograficznymi. Dr Stranges pisze np. o jakichś „miastach Patagonii” gdzie



Schemat ideowy działania silnika odrzutowego ARGUS: 1. Wlot powietrza. 2. Żaluzje wlotu powietrza. 3. Dysze wtrysku paliwa. 4. Świece zapłonowe. 5. Komora detonacyjna. 6. Wylot gazów spalinowych (dysza wylotowa). Na identycznej zasadzie działały silniki odrzutowe pocisków A-2/V-1.



Przekrój poprzeczny latającego dysku Schrievera. Wymiary: średnica - 16,3 m, wysokość - 3,5 m, szerokość pierścienia - 20,35 m.